

Temat tygodnia 29. Wielkanoc

Temat dnia

Formy aktywności dzieci

1. przygotowanie do świąt

Bajeczka wielkanocna – słuchanie opowiadania A. Galicy, rozmowa na jego temat; Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

– Jeszcze chwilkę – mrucały wierzbowe Kotki – daj nam jeszcze pospać, dlaczego musimy wstawać?

A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

– Tak to już jest, że wy musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty.

Gdy na gałęziach siedziało już całe stadko puszystych Kotków, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk-puk i przygrzewało mocno.

– Stuk-stuk – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki, żółty Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewięzało czerwoną kokardką.

– Najwyższy czas – powiedziało – to dopiero byłoby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło rozglądać się dookoła po łące, przeczesywało promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.

Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka? Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójdę obudzić jeszcze kogoś.

– Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

– Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

– Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

A Słońce wędrowało po niebie i rozglądało się dokoła, aż zanurzyło złote ręce w stogu siana i zaczęło z kimś rozmawiać.

– Wstawaj śpioszku – mówiło – baś, baś, już czas, baś, baś.

A to „coś” odpowiedziało mu głosem dzwoneczka : dzień-dzeń, dzień-dzeń.

Zajączek z Kurczątkiem wyciągali z ciekawości szyje, a wierzbowe Kotki pierwsze zobaczyły, że to „coś” ma śliczny biały kożuszek i jest bardzo małe.

Co to? Co to? – pytał Zajączek.

– Dlaczego tak dzwoni? – pisał Kurczaczek.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwonkiem na szyi.

– To już święta, święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaskało

wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

W Wielkanocny poranek
Dzwoni dzwonkiem Baranek,
A Kurczątko z Zającem
Podskakują na łące.
Wielkanocne Kotki,

Robiąc miny słodkie,
Już wyjrzały z pączka,
Siedzą na gałązkach.
Kiedy będzie Wielkanoc
Wierzbę pytają.

Rodzic zaprasza dziecko do rozmowy, przypominając, że może korzystać ze swoich notatek: Kogo najpierw obudziło słońce? Kto był drugi? Kto – trzeci? Dlaczego słońce budziło bazie, kurczaczka, zajaczkę i baranka? Jakie święta zbliżają się do nas wielkimi krokami? Jak przygotowujemy się do świąt Wielkanocnych? Jakie znacie tradycje świąt Wielkanocnych?
Praca z KP3.40a – dorysowywanie brakujących części palmy i pisanki;
Praca z KP3.40b – przeliczanie sylab w zdaniach, zapisywanie ich liczby, przeliczanie bazi, rysowanie „po tyle samo”;

2. Wielkanocne tradycje

Wielkanoc u języczka – ćwiczenia artykulacyjne;

Wielkanoc u języczka – zabawa rozwijająca aparat mowy. W czasie, gdy Rodzic czyta bajeczkę, dziecko wykonuje ćwiczenia usprawniające narządy mowy.

Wielkanoc u języczka

Zbliża się Wielkanoc. Trwają przygotowania do świąt. Pan Języczek postanawia upiec ciasto. Najpierw do miski (dziecko robi z języka „miskę” – przód i boki języka unosi tak, by na środku powstało wgłębienie) wsypuje mąkę i cukier, dodaje masło (wysuwa język z buzi, a potem go chowa, przesuując po górnej wardze, górnych zębach i podniebieniu). Następnie rozbija jaja (otwiera szeroko buzie, kilkakrotnie uderza czubkiem języka w jedno miejsce na podniebieniu). Wszystkie składniki miesza (obraca językiem w buzi w prawo i w lewo) i mocno uciera. Ciasto już się upiekło. Pan Języczek właśnie je ozdabia – polewa czekoladą (przesuwa czubkiem języka po podniebieniu w przód, w tył i w bok), obsypuje rodzynkami i orzechami (dotyka językiem każdego zęba najpierw na górze, a potem na dole). Pan Języczek robi sałatkę warzywną. Kroi warzywa (wysuwa język z buzi i szybko nim porusza w kierunku nosa i brody), dodaje majonez, miesza, a potem próbuje. Sałatka jest pyszna (oblizuje wargi ruchem okrężnym). Następnie pan Języczek maluje jaja – powoli wkłada je do kubeczków z barwnikami (przesuwa język po górnej wardze, górnych zębach i podniebieniu). Wyciąga pomalowane i dmucha, żeby szybciej wyschły

(wdycha powietrze nosem, wydycha buzią). Potem rysuje na jajach wzorki – kropki (dotyka językiem różnych miejsc na podniebieniu) i kółka (oblizuje wargi ruchem okrężnym). Zaplata jeszcze koszyczek wielkanocny (kilkakrotnie dotyka językiem górnej wargi, prawego kącika ust, dolnej wargi i lewego kącika ust) i już wszystko do świąt przygotowane. Cieszy się pan Języczek (uśmiecha się szeroko, nie pokazując zębów), bo może już świętować.

„Wielkanocna palma” – pracoplastyczna;

Wielkanocna palma” – praca plastyczna. Rodzic prezentuje dziecku ilustrację wielkanocnych palm. Opowiada o tradycji palm wielkanocnych. Dziecko siada przy stoliku, na których są przygotowane przedmioty do wykonania wyklejanki z palmą wielkanocną: kolorowy papier, bibuła, krepina, wstążki, bazy, klej, nożyczki, kartki A4. Na koniec dziecko przygotowuje wystawę swoich prac. ?

Praca zKP3.41a – powtarzanie nazwy przedmiotów w języku kaszubskim;

3. Wielkanocny koszyczek

Legenda o białym baranku– słuchanie wiersza U. Pukały, rozmowa na temat jego treści;

Legenda o białym baranku – Rodzic zaprasza dziecko do wysłuchania legendy o białym baranku:

Legenda o białym baranku

Urszula Pukała

Posłuchajcie tylko ile było krzyku, gdy się pokłóciły zwierzęta w koszyku. Malutkie kurczątko, bielutki baranek, Brązowy zajaczek i kilka pisanek.

Żółciutki kurczaczek macha skrzydełkami, jestem najpiękniejszy, żółty jak salami.

Mam czerwony dziobek i czerwone nóżki, falujące piórka tak jak u kaczuszki.

Co ty opowiadasz – dziwi się baranek, jestem cały z cukru, mam cukrową mamę.

Dzieci na mój widok bardzo się radują i z mojego grzbietu cukier oblizują.

Brązowy zajaczek śmieje się wesoło, jestem z czekolady – opowiada wkoło. Właśnie mnie najbardziej uwielbiają dzieci, już na sam mój widok dzieciom ślinka leci.

Dlaczego tak głośno kłóć się zwierzątka, dziwi się pisanka zielona jak łąka. Dziwią się pisanki żółte i czerwone, brązowe, różowe, szare, posrebrzone

Rodzic prosi dziecko, by opowiedziało, co zapamiętało z wiersza. Jeśli dziecko ma trudność ze znalezieniem odpowiedzi na pytania zadane przed przeczytaniem wiersza, Rodzic. może przeczytać wybrany fragment jeszcze raz.

Rodzic zaprasza dziecko do rozmowy: Kto gościł w wielkanocnym koszyku? O co pokłóciły się zwierzątka? Spróbujcie przypomnieć sobie, jaki kolor miały pisanki w

koszyku. Rodzic Zachęca dziecko, by próbowało sformułować porównania. np. Zielony jak łąka, żółty jak..., czekoladowy jak... itp. Jeśli dziecko ma trudność ze znalezieniem odpowiedzi na pytanie, Rodzic może przeczytać wybrany fragment jeszcze raz.

„Koszyczek wielkanocny” – przestrzenna praca plastyczna z wykorzystaniem W44;

Koszyczek wielkanocny” – przestrzenna praca plastyczna z wykorzystaniem W44. Dziecko wypycha kształt koszyczka wielkanocnego i wycina paski, które przeplata przez otwory. Następnie przewleka ozdobny sznurek przez dziurki i zawiązuje supełek na końcu. •

Praca zKP3.41b – odnajdywanie fragmentów ilustracji i zakreślenie ich pętlą;

Praca z KZ 60–61 – oglądanie ilustracji, czytanie tekstów z poznanych liter;

4. Na świątecznym stole

Wielkanocny stół – słucha wiersza E. Skarżyńskiej, rozmowa na jego temat;
Wielkanocny stół – Rodzic. prosi dziecko, aby opowiedziało, jak w ich domu wygląda nakrycie wielkanocnego stołu, jakie potrawy na nim stoją, jakie zna tradycje rodzinne związane ze świątecznym śniadaniem. Następnie zaprasza dziecko do wysłuchania wiersza.

Wielkanocny stół

Ewa Skarżyńska

Nasz stół wielkanocny

haftowany w kwiaty.

W borówkowej zieleni

listeczków skrzydlatych

lukrowana baba

rozpycha się na nim,

a przy babie –

mazurek w owoce przybrany.

Palmy – pachną jak łąka

w samym środku lata.

Siada mama przy stole,

a przy mamie tata.

I my.

Wiosna na nas

zza firanek zerka,

a pstrokate pisanki

chcą tańczyć oberka.

Wpuścimy wiosnę.

Niech słońcem
zabłyśnie nad stołem
w wielkanocne świętowanie
jak wiosna wesołe.

Rodzic rozmawia z dzieckiem na temat wiersza: Jakie elementy dekoracyjne znajdują się na stole? Kto usiądzie przy stole? Czego brakuje na stole, a powinno się znaleźć zgodnie z tradycją wielkanocną? Następnie Rodzic, wspólnie z dziećmi przypomina symbolikę niektórych produktów znajdujących się na stole.

Pisanka – symbol życia.

Baranek – symbol zmartwychwstania Chrystusa.

Chorągiewka – znak zwycięstwa.

Palmy – nawiązują do wjazdu Chrystusa do Jerozolimy i powitania go przez mieszkańców miasta. Świąteczne palmy miały zapewnić dobre plony, chronić przed pożarami i chorobami.

Bazie – spożywano, gdyż wierzono, że chroni to przed bólem i dodaje sił. Są symbolem budzącej się wiosny.

„Wielkanocne obliczenia” – zabawa matematyczna;

„Wielkanocne obliczenia” – zabawa matematyczna. Dziecko siada przy stoliku, na których leżą liczmany, np. nakrętki po napojach. Rodzic podaje treść zadania, dziecko oblicza za pomocą liczmanów:

W pewnym domu do świątecznego śniadania zasiadły następujące osoby: mama, tata, ciocia Basia z wujkiem Piotrem i dwiema córeczkami, babcia Frania i mały Michaś.

Ile osób siadło do świątecznego śniadania?

Kasia ozdabiała świąteczny mazurek. Przygotowała 10 migdałów. Po chwili przyszedł Maciek i zjadł 2 migdały. Ile migdałów zostało Kasi do ozdobienia mazurka?

Na stole leżało osiem jajek. Mama zjadła jedno, a tata dwa. Ile jajek zostało na stole?

Zuzia robiła wielkanocną palmę. Przyczepiła na niej 3 czerwone kwiaty, 2 żółte kwiaty i 4 fioletowe. Niestety, klej był zbyt słaby i 2 kwiaty się odzepiły. Ile kwiatów zostało na palmie?

Praca zKP3.42a –rysowanie po śladzie pisanek, umieszczanie naklejek ze sztukami po odpowiedniej stronie talerza;

Praca z KP3.42b –kolorowanie obrazka według wzoru, pisanie wyrazu po śladzie;